

Wiadomości

Piątek, 21 grudnia 2012

Bóg rodzi się wśród soli. Pasterka w Kopalni Soli „Wieliczka”

Na Pasterkę górnicy wkładają galowe mundury i razem z rodzinami przychodzą modlić się na głębokości 101 m w kaplicy św. Kingi. W Pasterce może uczestniczyć każdy - w ten szczególnie dzień do serca wielickiej kopalni tłumnie przybywają również wieliczanie, dla których msza oraz kolęda zaśpiewana wśród soli są prawdziwym początkiem Bożego Narodzenia. Po mszy jej uczestnicy otrzymują opłatki - wszyscy wszystkim składają ciepłe świąteczne życzenia.

Kaplica dedykowana św. Kindze przywodzi na myśl Grotę Narodzenia - w całości wykuta w soli jest dziełem górników-rzeźbiarzy, którzy blisko sto lat pracowali nad jej wystrojem. Rzeźby i płaskorzeźby ilustrują życie Jezusa. Na skalnej półce przy północnym ociosie (ścianie) świątyni w roku 1903 Józef Markowski umieścił pierwsze figurki Szopki Betlejemskiej. Kolejne postaci pojawiły się dopiero w roku 1920. Pierwotnie drewniane w późniejszych latach zostały zastąpione solnymi kopiami - wykonał je również utalentowany górnik Mieczysław Kluzek.

Dawni górnicy rozpoczynali pracę od mszy w podziemnej kaplicy. Gdy Polska znalazła się pod zaborami (1772), władze austriackie zakazały tych codziennych nabożeństw. Dozwolone znów były od roku 1777, ale tylko trzy razy w tygodniu. Nie trwało to długo - restrykcyjne reformy józefińskie (1782) dopuszczały msze św. jedynie kilka razy w roku, m.in. w Wigilię Bożego Narodzenia. Zgodnie z tradycją 24 grudnia nie prowadzono pod ziemią najcięższych robót, ograniczając się tylko do tych absolutnie niezbędnych. Zwyczaj podziemnej Pasterki w wielickiej kopalni trwa, podtrzymywany przez współczesnych górników.